

*Sygn. VUa 23/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 8 października 2015 roku*

*Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,*

*Wydział V w składzie:*

*Przewodniczący: SSO Magdalena Marczyńska*

*Sędziowie: SSO Mariola Mastalerz*

SSR del. Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

*Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera*

*po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim*

na rozprawie

*sprawy z wniosku A. K., J. K. (1), P. K.*

*przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T..*

z udziałem zainteresowanego (...) (...) w G.

o prawo do odszkodowania z tytułu śmierci w podróży służbowej

*na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T..*

*od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 maja 2014r. sygn. IV U 103/13*

*oddala apelację.*

*Sygn. akt V Ua 23/14*

## UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 8 lutego 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w sprawie Nr (...) odmówił wnioskodawcom A. K., J. K. (1) i P. K. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy ze skutkiem śmiertelnym J. K. (1) zaistniałego w dniu 7 grudnia 2012 roku.

**Zaskarżonym wyrokiem** z dnia 22 maja 2014 roku sygn. akt IV U 103/13 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 8 lutego 2013 roku w ten sposób, że przyznał A. K., J. K. (1) i P. K. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu zgonu w skutek wypadku przy pracy w dniu 7 grudnia 2012 roku ubezpieczonego J. K. (3) w kwotach po 28.329 złotych dla każdego z nich.

**Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:**

J. K. (3) jako Przewodniczący (...) (...) był pracownikiem (...) w G.. J. K. (3) pełnił funkcję kierowniczą, pochodzącego z wyboru działacza związkowego.

J. K. (3) nie posiadał aktualnych badań lekarskich dopuszczających go do pracy na zajmowanym stanowisku.

W dniu 7 grudnia 2012 roku około godziny 8.00 J. K. (3) rozpoczął podróż służbową jadąc na spotkanie w K. Rady (...) z reprezentantami (...) związków zawodowych (...).

Ubezpieczony był członkiem Rady (...) jako Przewodniczący (...) afiliowanego przez (...) Federacji (...).

Powyższe spotkania należały do jego obowiązków jako Przewodniczącego (...)

W czasie jazdy do K. na wysokości C. J. K. (3) stracił przytomność. Reanimacja dokonywana przez przybyły zespół pogotowia ratunkowego nie dała pozytywnych rezultatów. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

Komisja (...) w protokole powypadkowym nr (...) z dnia 18 grudnia 2012 roku, uznała zdarzenie z udziałem ubezpieczonego za wypadek przy pracy wskazując na nadmierne obciążenie obowiązkami służbowymi oraz brak aktualnego zaświadczenia o zdolności do pracy.

J. K. (3) był leczony z powodu przewlekłej choroby nerek stopnia 5, kłębuszkowe zapalenie nerek, kamicę nerkową, infekcje dróg moczowych, cukrzycę typu 2, angio i retinopatię cukrzycową proliferacyjną, zaćmę, nadciśnienie tętnicze.

Od października 2011 roku był dializowany.

U ubezpieczonego stwierdzono cechy przerostu lewej komory serca, powiększenie jam lewego serca z odcinkowymi zaburzeniami kurczliwości i obniżoną frakcją wyrzutową lewej komory, niedomykalność mitralną III stopnia.

Śmierć J. K. (3) była skutkiem schorzenia leżącego wewnątrz organizmu.

W dniu 7 grudnia 2012 wnioskodawcy A. K., J. K. (4) i P. K. spełniali warunki do ubiegania się o rentę rodzinną.

Przy tak ustalonym stanie faktycznie, Sąd Rejonowy uznał odwołanie za zasadne uznając, że przedmiotowe zdarzenie, w wyniku którego poniósł śmierć ubezpieczony J. K. (3) wyczerpuje definicję wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz.1673 ze zm.). Sąd Rejonowy wskazał, iż wątpliwości nie budziło, iż zdarzenie jakiego doznał ubezpieczony miało miejsce w trakcie wykonywania czynności pracowniczych i miało charakter nagły. Kwestią sporną było czy zdarzenie to miało przyczynę wewnętrzną jak podnosił zainteresowany i ZUS czy też zewnętrzną jak wskazywali wnioskodawcy. Związane to było z tym, iż bezpośrednią przyczyną zgonu J. K. (3) było nagłe zatrzymanie krążenia i związana z tym niewydolność krążeniowo - oddechowa w trakcie podróży służbowej. Odnosząc się do kwestii przyczyn zgonu ubezpieczonego Sąd Rejonowy podkreślił, iż biorąc pod uwagę treść opinii biegłych przyczyną zgonu J. K. (3) były liczne schorzenia wpływające na wydolność jego organizmu, które ostatecznie doprowadziły do zaistnienia zatrzymania krążenia i zgonu. Okoliczność, iż doszło do tego w trakcie podróży służbowej nie wpływa na ocenę aspektu zewnętrzności przyczyny. Jak wskazali biegli brak jest związku między wyjazdem służbowym a zatrzymaniem krążenia, które mogło z równym prawdopodobieństwem zaistnieć w innych warunkach. W ocenie Sądu Rejonowego nie powyższe okoliczności związane z chorobą wnioskodawcy i ewentualnym jej związkiem z jego zgonem świadczą o zewnętrzności zdarzenia.

Sąd Rejonowy wskazał, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r. II UKN 49/00 zawarto pogląd szczególnie istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W orzeczeniu tym zwrócono uwagę na kilka ważnych aspektów zagadnienia zewnętrzności przyczyny. Przede wszystkim podkreślono, iż przyczyną zewnętrzną zdarzenia są nie tylko zjawiska tradycyjne uznawane za taką, a więc działanie sił przyrody, ruch maszyn i urządzeń oraz czyny innych osób, ale także sama praca. Pracy, jako czynnika sprawczego wypadku, nie można zaś utożsamiać wyłącznie

z nadzwyczajnymi zadaniami zleconymi pracownikowi przez przełożonych, lecz trzeba obejmować tym pojęciem również zwykłe, codzienne obowiązki realizowane na powierzonym stanowisku. Wreszcie punktem odniesienia w analizie towarzyszącego świadczonej pracy wysiłku nie jest abstrakcyjny model wytrzymałości organizmu ludzkiego na tego rodzaju bodźce, ale indywidualne właściwości fizyczne i psychiczne konkretnej osoby.

Sąd Rejonowy powołał również rozważania Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 22 sierpnia 2003 roku w sprawie I PKN 213/02, w którym Sąd Najwyższy, powołując się na utrwalone już, orzecznictwo, wskazał, że dopuszczenie pracownika do pracy bez przeprowadzenia badań kontrolnych lub po upływie terminu obowiązującego do przeprowadzenia takich badań, jak również przy niewłaściwym lub nieaktualnym zaświadczeniu o zdolności do wykonywania określonej pracy może stanowić przyczynę zewnętrzną, uzasadniającą uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy. Bezsprzeczne jest, iż J. K. (3) nie posiadał aktualnego zaświadczenia o zdolności do pracy na zajmowanym stanowisku.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że Sąd Najwyższy także we wyrokach z dnia 5 września 1996 r., II PRN 9/96 i 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97 oraz 2 października 1997 r., II UKN 281/97 wskazał, że przyczyną zewnętrzną nagłego przyspieszenia procesu chorobowego u osoby dotkniętej schorzeniem samoistnym, pozwalającą na zakwalifikowanie zdarzenia do kategorii wypadków przy pracy, może być dopuszczenie do pracy poszkodowanego bez przeprowadzenia wymaganych badań wstępnych, okresowych lub kontrolnych albo po upływie terminu obowiązującego do ich wykonania bądź też na skutek zignorowania przez pracodawcę zaświadczenia lekarskiego sugerującego istnienie przeciwwskazań do zatrudnienia pracownika na danym stanowisku, przy czym - jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 2 grudnia 2003 r., II UK 173/03 i 3 lipca 2007 r., I UK 35/07 - ową zewnętrzną przyczyną incydentu nie jest w takim przypadku sam fakt dopuszczenia do pracy osoby cierpiącej na schorzenie samoistne czyniące ją niezdolną do pracy, ale rzeczywiste zadziałanie występujących w środowisku zatrudnienia niekorzystnych czynników na niepełnosprawny organizm człowieka.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, biorąc pod uwagę powyższe orzeczenia, iż organ rentowy odmawiając prawa do świadczenia pomimo wskazania przez pracodawcę w protokole powypadkowym jako zewnętrznosci przyczyny braku aktualnego badania lekarskiego J. K. (3) dopuszczającego do pracy na zajmowanym stanowisku winien wskazać, iż stan zdrowia ubezpieczonego w ogóle uzasadniał niedopuszczenie go do pracy jako Przewodniczącego (...). Okoliczności takiej ZUS ani nie wykazał, ani nie próbował wykazać, pozostając w toku postępowania sądowego beczynnym i pasywnym. Mimo ciężącego na nim obowiązku ciężaru dowodu.

Reasumując Sąd Rejonowy opierając się na utartym w orzecznictwie sądowym poglądzie uznał, iż brak aktualnego zaświadczenia lekarskiego w niniejszym stanie faktycznym świadczy o zewnętrznosci zdarzenia z dnia 7 grudnia 2012 roku a tym samym w ocenie Sądu Rejonowego zostały spełnione wszystkie ww. przesłanki z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Sąd Rejonowy wskazał, iż J. K. (1) i P. K., jako osoby należące do kręgu osób uprawnionych, spełniają przesłanki z art. 13 ustawy wypadkowej z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, do nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty określonego w art. 6 ust 1 pkt 5 ww. ustawy.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd Rejonowy zmienił zaskarżoną decyzję uznając ją za błędną wskazując, że wysokość przysługującego świadczenia wnioskodawcom wynika z art. 14 ww. ustawy oraz obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2011 roku w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej i w związku z tym przyznał im odszkodowania w kwocie po 28.329,00 złotych dla każdego z nich.

***Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją organ rentowy, zarzucając mu:***

- naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania - w szczególności art. 227 k.p.c. w związku 232 k.p.c - poprzez pominięcie w tezie dowodowej istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, tj.

pytania, czy stan zdrowia ubezpieczonego w ogóle uzasadniał niedopuszczenie J. K. (3) do pracy, oraz czy przyczynę zewnętrzną stanowiło rzeczywiste zadziałanie występujących w środowisku zatrudnienia niekorzystnych czynników na niepełnosprawny organizm;

- naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 3 i art. 6 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez przyznanie wnioskodawcom prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu zgonu ubezpieczonego J. K. (3) wskutek wypadku przy pracy z dnia 7 grudnia 2012 roku - podczas gdy brak jest podstaw prawnych do jego przyznania (zdarzenie z dnia 7 grudnia 2012 roku nie wypełnia ustawowych znamion definicji wypadku przy pracy).

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 września 2015 roku pełnomocnik wnioskodawców wnosił o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dodatkowo ustalił:**

J. K. (3) urodzony (...), w związku z dokonaniem w dniu 14 czerwca 2010 r. wyborem na Przewodniczącego (...) (...) w O., był zatrudniony w (...) (...) w G. na w/w stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 4 listopada 2010 r. do 7 grudnia 2012 r..

(dowód: świadectwo pracy z dnia 12 grudnia 2012 r. w aktach osobowych J. K. (3))

Podstawowymi zadaniami J. K. (3) jako Przewodniczącego (...) (...) było kierowanie pracami Rady Sekretariatu i Prezydium oraz reprezentowanie Sekretariatu na zewnątrz. W tym zakresie przewodniczący zobowiązany był:

- organizować cyklicznie posiedzenia Rady i Prezydium, co najmniej raz na kwartał, na terenie całego kraju z uwagi na różne położenie jednostek zrzeszonych w Sekretariacie;
- kierować pracami biura Sekretariatu;
- wspierać, w tym odwiedzać organizacje zrzeszone w Sekretariacie, tak podstawowe jak i wyższego rzędu Sekcje (...);
- uczestniczyć we wszelkiego rodzaju forach dyskusyjnych w ramach problematyki Sekretariatu, tak krajowych (dialog społeczny krajowy – Komisja (...)) jak i zagranicznych;
- negocjować i opiniować akty prawne w tematyce branży tak na poziomie krajowym jak i europejskim – w ramach (...) Związków Zawodowych;
- uczestniczyć w cotygodniowych posiedzeniach Komisji (...) w G. – członkostwo z urzędu z racji funkcji;
- ściśle współpracować z innymi Sekretariatami branżowymi – w szczególności z branżą (...) i (...)
- współpracować na forum europejskim i światowym – w ramach (...) organizacji (...), I. G., w tym brać udział w zagranicznych spotkaniach, konferencjach itp.

Powyższy zakres działań wiąże się z koniecznością licznych podróży służbowych realizowanych na terenie kraju oraz Europy, zasadniczo samochodem służbowym, a w dalszych podróżach zagranicznych – samolotem.

(dowód: pismo z dnia 15 grudnia 2014 r. k. 108 akt VU 363/13 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb., wyciąg z Regulaminu (...) (...) k. 160v-161 akt VU 363/13 Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. )

Ostatnie badanie okresowe J. K. (3) przebył w dniu 10 lipca 2010r. Z zaświadczenia lekarskiego wynikało, że J. jest zdolny do pracy na okres dwóch lat czyli do 10 lipca 2012r. W dacie 10 lipca 2010r. J. pracował jako członek (...) (...) w wymiarze 2/5 etatu od 10 października 2006r.

(dowód: świadectwo pracy z dnia 3 listopada 2010r. – akta osobowe, opinia biegłego medycyny pracy – k. 244 akt)

Stan zdrowia J. K. (3) czynił go niezdolnym do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Przewodniczącego (...) (...) (...). Przeciwwskazaniem do tego typu pracy była krańcowa niewydolność nerek wymagająca systematycznych hemodializ i dializ otrzewnowych oraz cukrzyca leczona insuliną.

Praca na stanowisku Przewodniczącego (...) (...) „(...) wiązała się z koniecznością częstych wyjazdów służbowych poza miejsce zamieszkania, wielogodzinnym czasem spędzonym w podróży, także w godzinach nocnych oraz nieregularnym odżywianiem się. Taki rodzaj pracy z uwagi na schorzenia samoistne J. K. (3) był dla niego przeciwwskazany, gdyż był nieodpowiedni dla jego stanu zdrowia.

Praca w takich warunkach, w szczególności przebywanie przez J. K. (3) w 3-dniowej podróży służbowej w dniach 3-5 grudnia 2012 roku, bezpośrednio przed wypadkiem, stanowiła dla niego, w jego aktualnym stanie zdrowia, nadmierny wysiłek fizyczny i psychiczny, który wraz ze schorzeniami samoistnymi przyczynił się do wystąpienia u niego śmierci w dniu 7 grudnia 2012r.

(dowód: opinia biegłego medycyny pracy J. G. k.243-245 wraz z opinią uzupełniającą k. 273-275)

Pracodawca J. K. (3) miał wiedzę o występujących u ubezpieczonego schorzeniach.

(dowód: protokół nr (...)r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy k. 4-7 w aktach ZUS sprawy o jednorazowe odszkodowanie)

### **Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów i zważył co następuje:**

Apelacja jest niezasadzona pomimo trafności zarzutów natury procesowej w zakresie przeprowadzenia i oceny zgromadzonych dowodów.

Ma rację organ rentowy, iż Sąd Rejonowy pomimo dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego medycyny pracy pominął w tezie dowodowej istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność tj. pytanie, czy stan zdrowia ubezpieczonego uzasadniał niedopuszczenie J. K. (3) do pracy oraz czy przyczynę zewnętrzną stanowiło rzeczywiste zadziałanie występujących w środowisku zatrudnienia niekorzystnych czynników na niepełnosprawny organizm. Nie dokonanie ustaleń w tym zakresie doprowadziło do naruszenia prawa procesowego, który mógł mieć wpływ na wynik postępowania.

Należy podkreślić, że brak zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do pracy na danym stanowisku nie jest wystarczający do stwierdzenia zewnętrzności przyczyny wypadku przy pracy, jak przyjął Sąd Rejonowy. Dopuszczenie do pracy pomimo braku aktualnego zaświadczenia lekarskiego może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku tylko wtedy, gdy pracownik był faktycznie niezdolny do pracy na danym stanowisku, a pracodawca miał świadomość takiej sytuacji ( por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 22 marca 2012r, I UK 402/11).

Należało zatem poczynić ustalenia, czy dopuszczenie przez pracodawcę J. K. (3) do pracy pomimo braku aktualnego zaświadczenia lekarskiego wiąże się przyczynowo z zaistniałym wypadkiem tj. czy w wyniku dopuszczenia do pracy J. K. (3) nie miał właściwej ochrony przed szkodliwymi przy stanie jego zdrowia warunkami pracy jak tego wymaga art. 207 § 1 KP w związku z art. 212 pkt 1 i 3 KP .

Zważywszy, że Sąd Okręgowy jest instancją merytoryczną, poczynił w tym zakresie dodatkowe ustalenia faktyczne, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w postaci uzupełniającej opinii biegłego medycyny pracy. Stan

faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy po uzupełnieniu go przez Sąd Okręgowy jest wystarczający do rozpoznania niniejszej sprawy.

Z opinii biegłego medycyny pracy wynika, że J. K. (3) z uwagi na stan zdrowia (przewlekła skrajna niewydolność nerek wymagająca leczenia nerkozastępczego, cukrzyca leczoną insuliną) był niezdolny do wykonywania pracy na stanowisku Przewodniczącego (...) (...) (...) w pełnym wymiarze czasu pracy i w związku z tym nie powinien być dopuszczony do pracy na tym stanowisku. Praca na stanowisku Przewodniczącego (...) (...) (...) wiązała się bowiem z koniecznością częstych wyjazdów służbowych poza miejsce zamieszkania, wielogodzinnym czasem spędzonym w podróży, także w godzinach nocnych oraz nieregularnym odżywianiem się. A taki rodzaj pracy z uwagi na schorzenia samoistne J. K. (3) był dla niego przeciwwskazany, gdyż był nieodpowiedni dla jego stanu zdrowia. Mimo zatem, że częste wyjazdy służbowe były wpisane w charakter pracy ubezpieczonego, to przy jego stanie zdrowia, stanowiły dla niego ponadnormatywne obciążenie.

Dopuszczenie przez pracodawcę do pracy J. K. (3) w takiej sytuacji, gdy był on faktycznie ze względu na schorzenia samoistne niezdolny do pracy na zajmowanym stanowisku, zdaniem Sądu Okręgowego, wiąże się przyczynowo z zaistniałym wypadkiem. Pracodawca dopuszczając do pracy niezdolnego do jej wykonywania ubezpieczonego pozbawił go właściwej ochrony przed szkodliwymi przy stanie jego zdrowia warunkami pracy (nie zapewnił mu bezpiecznych warunków pracy). J. K. (3) wykonywał bowiem pracę, która sama w sobie stanowiła przy jego stanie zdrowia takie zagrożenie, jak zadziałanie szczególnych czynników, które orzecznictwo uznaje za zewnętrzne przyczyny wypadku.

Sąd nie dał wiary pracodawcy o braku świadomości co do stanu zdrowia J. K. (3). Przeczy temu protokół powypadkowy sporządzony przez pracodawcę, w którym sam pracodawca przyznał, że przyczyną zewnętrzną wypadku było nadmierne obciążenie obowiązkami służbowymi ubezpieczonego z uwagi na schorzenia samoistne w postaci niewydolności nerek oraz brak aktualnego zaświadczenia o zdolności do pracy. Z protokołu powypadkowego wynika zatem, że pracodawca wiedział co najmniej o jednym schorzeniu ubezpieczonego, a mianowicie niewydolności nerek. Należy stwierdzić, że to schorzenie jak wynika ze zgromadzonej dokumentacji medycznej było schorzeniem dominującym u ubezpieczonego, gdyż z jego powodu przynajmniej czterokrotnie przebywał w Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł. tj. w 2009r., 2011r. i trzykrotnie w 2012r., co oznacza że w 2012r. nastąpiło diametralne pogorszenie stanu zdrowia ubezpieczonego. Z powodu krańcowej niewydolności nerek – jak wynika z opinii biegłego medycyny pracy - ubezpieczony w ostatnich latach wymagał zabiegów hemodializy oraz dializ otrzewnowych. Dodać należy, że gdyby pracodawca przestrzegając art. 229§4 k.p. i skierował ubezpieczonego na badania okresowe, to z pewnością lekarz, jak wynika z opinii biegłego medycyny pracy, nie dopuściłby go do pracy na powierzonym mu stanowisku. Jeżeli zatem pracodawca nie miał szczegółowej wiedzy co do zdolności do pracy ubezpieczonego na zajmowanym stanowisku to tylko i wyłącznie w wyniku własnego zaniedbania, za co ponosi odpowiedzialność. Przy dołożeniu bowiem należytej staranności pracodawca w łatwy sposób mógł poznać rzeczywisty stan zdrowia ubezpieczonego i jego wpływ na zdolność do pracy.

Z tych względów, dopuszczenie przez pracodawcę ubezpieczonego do pracy bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na zajmowanym stanowisku wbrew art. 229§4 k.p. należy uznać - w okolicznościach niniejszej sprawy - za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy.

Z kolei wystąpienie zewnętrznej przyczyny pozwala na uznanie zdarzenia z dnia 7 grudnia 2012r. za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r.

Sytuacji tej nie zmienia fakt, że bezpośrednią przyczyną śmierci ubezpieczonego – jak wynika z opinii biegłych - była przyczyna wewnętrzna w postaci schorzenia somatycznego, które doprowadziło najprawdopodobniej do zawału.

Ustalenie, że jedną ze współprzyczyn wypadku przy pracy oprócz braku aktualnego zaświadczenia lekarskiego (przyczyna zewnętrzna), był stan zdrowia pracownika (przyczyna wewnętrzna), nie pozbawia przedmiotowego zdarzenia charakteru wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy wypadkowej. Tak w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przyczyna zewnętrzna nie musi być wyłączną przyczyną wypadku

przy pracy. Wystarczające jest, że przyczyni się ona do powstania urazu. Tak więc jeżeli przyczyna wypadku ma charakter mieszany wystarczające jest, jeśli zostanie wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1990 r., II PR 52/90, PiZS 1991, nr 4, s. 63). Oznacza to, że istotnym jest, by przyczyna ta była przyczyną sprawczą. Natomiast nie musi być przyczyną wyłączną (jedyną). Istnienie przyczyny wewnętrznej nie wyklucza zatem przyjęcia, że zdarzenie było następstwem czynnika zewnętrznego.

W będącej przedmiotem osądu sprawie czynnikiem zewnętrznym zdarzenia było dopuszczenie ubezpieczonego do wykonywania pracy przy braku aktualnego zaświadczenia lekarskiego w sytuacji, gdy warunki, w których wykonywał pracę, przy jego stanie zdrowia stanowiły dla niego nadmierny, a co za tym idzie ponadnormatywny wysiłek. Nie ma racji biegła M. M., że częste wyjazdy służbowe nie stanowiły ponadnormatywnego obciążenia dla ubezpieczonego. Takie wyjazdy jako wpisane w charakter pracy Przewodniczącego (...) (...) (...) nie stanowiły niewątpliwie ponadnormatywnego obciążenia na tym stanowisku. Były natomiast takim ponadnormatywnym obciążeniem dla osoby ubezpieczonego z przewlekłą skrajną niewydolnością nerek i cukrzycą leczoną insuliną, jak słusznie podnosi biegły medycyny pracy. To, że w dacie wypadku tj. w dniu 7 grudnia 2012r. nie wystąpiła żadna szczególna sytuacja stresowa dla ubezpieczonego, gdyż zgon nastąpił nagle podczas jego snu w trakcie podróży samochodem jako pasażer, nie niweczy faktu, że warunki pracy stanowiły dla ubezpieczonego przy występujących u niego schorzeniach samoistnych nadmierny wysiłek fizyczny i psychiczny, co było współprzyczyną sprawczą wypadku. W środowisku pracy ubezpieczonego istniały czynniki (częste wyjazdy służbowe w różnych porach, także w nocy, stres związany ze spotkaniami służbowymi na różnych szczeblach), które były przeciwwskazane dla ubezpieczonego z uwagi na jego schorzenia samoistne i jako takie wpływały negatywnie na jego stan zdrowia, a co za tym idzie pogłębiały bądź nawet przyśpieszały jego proces chorobowy. Praca w takich warunkach stanowiła dla ubezpieczonego nadmierny wysiłek, gdyż nie był zdolny do jej wykonywania. Dopuszczenie ubezpieczonego do wykonywania takiej nieodpowiedniej dla niego pracy przy braku aktualnego zaświadczenia lekarskiego stanowiło zewnętrzną współprzyczynę sprawczą wypadku.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uszczerbek na zdrowiu pracownika (jego śmierć) spowodowany czynnikiem samoistnym może stanowić wypadek przy pracy, jeżeli został wywołany nadmiernym w okolicznościach danego wypadku wysiłkiem lub stresem. Nadmierny wysiłek (stres) powinien być przy tym oceniany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości pracownika (stanu jego zdrowia, sprawności ustroju) i okoliczności, w jakich wykonywana jest praca. Dopuszcza się wyjątkowo, że nawet codzienne czynności wykonywane w normalnych warunkach przez pracownika o zmniejszonej sprawności, czy to na skutek choroby, czy też w wyniku postępujących zmian w organizmie, mogą być - w zależności od całokształtu okoliczności - uznane za podjęte przy użyciu nadmiernego dla tego pracownika wysiłku. A zatem przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana także praca wykonywana jako codzienne zadanie w normalnych warunkach (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 listopada 2008r., I UK 96/08, z dnia 4 kwietnia 2012r. II UK 181/11). Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Codzienne czynności pracownicze wykonywane przez ubezpieczonego przy jego schorzeniach somatycznych były dla niego nadmiernym wysiłkiem fizycznym i psychicznym i jako takie stanowiły zewnętrzną przyczynę sprawczą wypadku.

Skoro jedną z współprzyczyn nagłego zgonu ubezpieczonego obok schorzenia samoistnego była przyczyna zewnętrzna słusznie Sąd Rejonowy uznał przedmiotowe zdarzenie za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i w konsekwencji przyznał uprawnionym członkom rodziny zmarłego -wnioskodawcom (co było bezsporne) prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu jego śmierci.

Tym samym za bezpodstawny należy uznać zarzut organu rentowego naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego w postaci art. 3 i art. 6 ust 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.